Nr. 113. w Sobotę dnia 16. Maja 1857.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA:
ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr.
na całe Prusy 2 tal.

INSERATY:
1 sgr. 3 fen. od wiersza na ½ szerokości
przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Wiedeń, 13. Maja. — Pesther Zeitung donosi urzędownie, że najmłodsza córka cesarska arcyksiężniczka Gisela niebezpiecznie zachorowała. Z tego powodu cesarz odroczył podróż swoją o dni dziesięć.

Z Genuy donoszą, że tam przybył książe wirtembergski i wielka księżna Olga w d. 11. b. m.

Drezno, 14. Maja. — Książe Napoleon przybył tu dziś po południu o 2. i przyjmował go w dworcu kolei następca tronu. Na chwilę udał się do zamku królewskiego a ztąd o godz. 3éj pojechał do Pillnitz, gdzie był zaproszony na obiad do króla. Książe zabawi tu przez dni kilka.

Berlin, 15. Maja. — Najj. Pan raczył nadać tajn. radzcy apelacyjnemu Heine w Arnsbergu i nadradzcy rejencyjnemu Sohr w Wrocławia order orła czerwonego 2éj kl. z dębowem liściem, tudzież obrońcy prawa Holle w Soest order orła czerwonego 4éj kl.

Berlin, 14. Maja. — JCW. książe Napoleon wyjechał do Drezna.

Drezno, 13. Maja. — N. królowa pruska przybyła tu wczoraj po południu o godz. ¼6 z Berlina i niebawem udała się do Pillnitz.

Berlin, 14. Maja. — Najświeższe wiadomości. Książe Napoleon przedłuża swój pobyt w naszej stolicy i otrzymał najwyższy order pruski, z czego wnoszą, że pobyt jego wiąże się z celem politycznym. Rząd też stara się, o dochowanie gościnności i uprzejmości względem przybyłego gościa. Z tego też powodu otrzymała Kreuzzeitung napomnienie przez korespondencyą pruską z powodu jéj artykułu. Organ ten rządowy powiada: z powodu pobytu cesarskiéj wysokości ks. Napoleona na dworze królewskim, zamieściła Nowa pruska gazeta (Kreuzzeitung) artykuł wstępny w numerze swoim 109. z dnia 12. m. b. Rzeczony dziennik poczytuje za rzecz zbyteczną wdawać się w tłumaczenia fantastyczne, które inne organa prassy powiązały z pobytem księcia; gubi się atoli w swoich niby sprostowaniach błędnych przypuszczeń z swéj strony w roztrząsaniach, w których zasługują na skarcenie nie tylko niejasne pojmowanie, ale jeszcze złudne dziwadła. Skoro pismo to przysługujące się tronowi i konserwatywnym interesom obecną chwilę, w któréj dostojny gość zaprzyjaźnionego państwa sąsiedzkiego przyjmowanym jest przez dwór królewski z odznaczającemi oznakami, poczytuje za stósowną do głoszenia mieszaniny mieszczącéj prawdziwe i fałszywe podania o wewnętrznéj i zewnętrznéj polityce Najj. cesarza Napoleona i łączy z tem jeszcze dążności stósujące je do rządu pruskiego, natenczas zapewne wszystkie koła polityczne uznać muszą brak w tem bezwzględny przyzwoitego zachowania się tak na wewnątrz jako też na zewnątrz. Szczególniéj zaciekłym się okazuje główny ton, który przebija w uwagach nad wizytą cesarskiego księcia. Serdeczne przyjęcie, którego doznał Jego ces. dostojność na dworze królewskim i uprzejmość okazywana jemu przez wszystkie koła ludności, wystarczą na dowód, że Nowo pruska gazeta w uwagach swoich nie oddaje usposobienia wyższych sfer i publicznéj opinii.

Artykuł Nowo pruskiéj gazety, który ściągnął naganę na siebie organu urzędowego, brzmi jak następuje: nie potrzebujemy szukać sprzymierzy; nie potrzebujemy się też obawiać przeciwników dopóty, dopóki mamy dobre sumienie i serce i rękę na właściwem miejscu. Wewnętrzna polityka teraźniejszéj Francyi znalazła dosyć lubowników między mężami stanu europejskiemi. Chasło jéj brzmi: *éclairer et diriger*. Ludziom ma rząd wszystko przyrządzać, ludzie mają oczekiwać od rządu wszystkiego, powinni tylko dać się rządzić bez oporu, Na każden przypadek powinniśmy się oświadczyć przeciw zdaniu, że rząd cesarski ideałem jest dla ludów europejskich. Są ludzie, którzy chociaż nie mają zdolności, ale posiadają dosyć skłonności do odrywania roli Napoleona, a chociaż nie da się jeniusz przekopiować, jednakowoż pewne zewnętrzne sztuczki rządzenia szczęśliwie podchwycili i gotowi są, niemi świat uszczęśliwić. *Suum cuique!* Prusy przynajmniéj mogą istnieć, jeżeli ich monarchowie przy silnym rządzie, udzielać będą ludowi wolności, która ma źródło w słuszności i jeżeli poddani dochowywać będą wierność swojemu królowi, która korzenie ma swoje w swobodnéj miłości. Gdzie wszyscy milczą, tam wprawdzie cisza panuje, ale nie panuje pokój.

— Utrzymuje się pogłoska, że w ciągu tego lata zjadą się cesarz Napoleon z cesarzem rosyjskim u wód niemieckich. O to się podobno teraz układają.

— Towarzystwo kredytu towarowego zamyśla na vogtlandzie berlińskin, głównéj dziedzinie proletaryatu berlińskiego, nowe założyć przedmieście proletaryackie. Lubo towarzystwo oświadczyło, że chce budować domy dla małych rzemieślników i przemysłowców wszelkiego rodzaju, a nie dla proletaryuszów, jednakowoż należy to do złudzeń, aby przypuszczać, że proletaryusze przeniosą się w tak odległą stronę, kiedy do utrzymania swego życia potrzebują środka miasta. Magistrat oświadczył, że rozdział taki proletaryatu od zamożniejszych zdziczyłby części biedniejsze Berlina i zaszczepiłby w nich nienawiść. Z tego powodu twierdzi, że lepiéj mieszać ludność bogatą z uboższą, bo tym sposobem nieucierpi moralność ludu i łatwiejszy on znajdzie zarobek przy bogatszych, niż w odleglejszéj stronie, zkąd zanim lud przybędzie do miasta, wiele straci czasu, a tymczasem w saméj stolicy oprócz męża znajdzie i żona i dzieci jego zarobek, a częste nawet wsparcie. Są to bardzo praktyczne uwagi, które zapewne odwiodą towarzystwo kredytu towarowego od zamysłu budowania pomieszkań osobnych dla proletaryuszów berlińskich.

— Monitor floty francuskiéj donosi, że wstrzymano wysełkę wojska francuskiego do Chin na okrętach. Francya woli ograniczyć się na układach.

GAWĘDY NAUKOWE.

(Gaz. warsz.)

(Ciąg dalszy.)

Dowody astronomiczne, że ziemia nie może być nigdy pochwyconą przez kometę, to jest, że nie grozi jéj niebezpieczeństwo stania się jego satellitą. — Jakieby mogły być skutki spotkania się ziemi z kometą o jądrze stałem, jeżliby uderzenie jego mogło znicestwić ruch postępowy ziemi?

Niejednokrotnie już komety niektóre zbliżyły się były do ziemi w przebiegu swym przez przestwór niebieski, lecz z pojawionych dotychczas żaden się nigdy bliżéj niéj nie znalazł, jak kometa Lexella w roku 1770, który przeszedł obok niéj w odległości 360,000 mil geograficznych, czyli przeszło na sześć odległości księżyca od ziemi. Oczywista, że przy takiem zbliżeniu wzajemne działanie na siebie ziemi i komety nie mogło pozostać bez skutków, i że te ciała niechybnie wstrząsnąć się musiały. Wiadomo zaś, że z wielkości wstrząśnienia można wnioskować o ilości massy ciała wstrząsającego. Wstrząśnienia więc jakiego mógł doznać kometa, mogło dać miarę siły massy ziemi, i odwrotnie, wstrząśnienia jakiego mogła doznać ziemia, byłoby wyrazem massy ciała komety. Obaczmy więc, jakie okazały się skutki zbliżenia się tych obudwu ciał ze sobą. Wedle obrachowań Laplace'a przyciąganie ziemi zwiększyło o dwa dni czas obiegu komety. Zarównoby także przyciąganie komety powinno było zwiększyć długość roku ziemi i jeśliby istotnie massa jego była równą massie ziemi, toby długość naszego roku powinna była zwiększyć się o godzin 2 i minut 53. Lecz rok 1770 nie doznał zmiany nawet i na sekundę jednę. Cóż więc ztąd wnioskować należy? oto, że massa komety nie dorównywała nawet pięciotysięcznéj części massy ziemi, bowiem i taka dostatecznąby już była dla zrządzenia wstrząśnienia wielkości sekundy. Ten sam kometa dwukrotnie przeszdł także przez układ księżycy Jowisza raz w r. 1767, a drugi raz w r. 1779. Sam doznawszy olbrzymiego wstrząśnienia od tych drobnych ciał i samego głównego planety, które go wytrąciło z jego drogi zmieniając ją tak dalece, że w pierwszym razie z komety odbywającego swój obieg w ciągu lat 48½ zszedł on na kometę peryodu 5 lat i pół; a drugą znów razą z komety peryodycznego półszostoletniego na kometę peryodu lat 16; z tem wszystkiem pomimo tak wielkiego zbliżenia do tych ciał, w pośród których przeszedł, ani trochę jednak nie zmienił czasu ich obiegów. Czyż mógł być bardziéj stanowczy dowód małości massy tego ciała, którego głowa jednak miała średnicę pięć razy większą niż księżyc?

Ten przykład zbliżenia się komety do ziemi nie jest jedynym w astronomii; przeciwnie, wybrałem go tylko z pomiędzy kilku innych jako najdowodniéj przekonywający o nikłości massy tych ciał, które już nie mówię z większych, lecz nawet i z takich oddaleń nie są w stanie wstrząsnąć w niczem księżyce ni planety w ich obiegach — a cóż już mówić nawet o wytrąceniu tych ciał z ich dróg i pochwyceniu ich z sobą, przetwarzając na swe towarzysze? Możemy więc być całkiem pewni, że ziemia nasza nie stanie się nigdy satellitą komety i wędrować z nim nie będzie po przestworach niebieskich, zbliżając się i oddalając kolejno od słońca w téj pielgrzymce, któraby się mogła stać zbyt niebezpieczną dla rodu naszego pomimo zapewnień wielkiego astronoma.

Przejdźmy teraz do drugiego wypadku, którego możliwość jest przewidzianą w nauce, a mianowicie spotkania się komety z ziemią i rozważmy poszczególnie każden z przypuszczalnych skutków wypadku podobnego i wglądnijmy, czy istotnie na pewnych zasadach wnioski te zostały oparte.

Wiadomo z mechaniki, jakieby mogły być skutki spotkania się z sobą jakichbądź dwóch ciał w biegu a posiadających pewną oznaczoną massę i gęstość. Wypadek taki mógłby być wielorako warunkowany, nastąpićby więc musiały i skutki odpowiednie. Dwa ciała mogą się spotkać z sobą i z rozmaitą szybkością biegu i w rozmaitym kierunku chodu, posiada-

Jestto niezaprzeczenie polityka najmędrsza, jakiéj się mogla Francya chwycić, ale niewiadomo dla czego dopiero teraz przyszło jéj na myśl odłączyć się od wspólnego działania z Anglią, kiedy już wszystko przygotowała na wspólną z nią wyprawę przeciw Chinom.

Angielska prasa milczy o tem podobnie, jak mowa od tronu. Lord Palmerston chcąc załatać tę próżnię, przyrzekł w mowie reformy, ale Herald poczytuje przyrzeczenie to za ułudne, bo gdzież lord Palmerston dotrzyma słowa reformerom, którzy roją o wielkiem rozszerzeniu prawa głosowania. Jedno tylko, jak się zdaje dotrzyma lord Palmerston, to jest wyemancypuje żydów. Nie dla tego, aby go rzeczywista miłość do nich pociągała, ale dla tego aby go w téj mierze nieubiegli radykaliści lub russeliści.

— Z Madrytu dochodzą nas bliższe objaśnienia pod względem reorganizacyi senatu. Reorganizacya ta ma na celu: wzmocnienie powagi moralnéj senatu i wprowadzenie go w harmonią z warunkami sukcesyjnéj monarchii. Z tego powodu będą senatorowie jedni sukcesyjni, to jest z prawa, drudzy dożywotni, przez królową wybierani. Senatorami z prawa będą: synowie monarchy, następcy tronu, arcybiskup i patryarcha Indyi, jenerałkapitanowie armii i marynarki, nakoniec grandowie hiszpańscy, którzy dochodu rocznego mają 200,000 realów. Przez królową mianowani parowie mają być brani z pewnych kategoryi, i oprócz tego mieć własnego dochodu 30,000 realów, bądź z osobistego swego majątku, bądź z urzędowéj pensyi. Grandowie z dochodem 200,000 realów będą sukcesyjnymi senatorami z prawem zakładania majoratów, ażeby zabezpieczyć ten dochód.

Z Petersburga donoszą pod d. 6. b. m. że cesarz Aleksander II. rozszerzył teraz akt amnestyi ogłoszony podczas swéj koronacyi.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 12. Maja. — Depesza telegraficzna. Do JW. warszawskiego wojennego jenerał gubernatora.

Petersburg, 22. Maja. — J. C. Mość Najj. cesarowa i królowa Marya Aleksandrówna, raczyła szczęśliwie powić Wielkiego księcia, któremu nadane zostało imie Sergiusz.

J. C. K. Mość Najj. Pan, rozkazać raczył o tem radosnem zdarzeniu oznajmić mieszkzkańcom Warszawy. Jenerał-adjutant hr. Adlerberg.

— Z okazyi szczęśliwego rozwiązania J. B. Mości Najj. cesarzowéj i królowéj Maryi Aleksandrówném, daną będzie dziś o godzinie 11éj z rana, salwa z aleksandrowskiéj cytadeli.

Rosya.

Dyplom cesarski. — Do naszego ministra spraw zagranicznych, rzeczywistego radzcy tajnego księcia Gorczakowa.

Zdolności dyplomatyczne i wiadomości w téj gałęzi, nabyte przez was skutkiem wieloletniego przebywania przy rozmaitych dworach Europy, w charakterze posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego naszego, a szczególniéj też działania wasze w ciągu konferencyi wiedeńskich 1855 roku, skłoniły nas do mianowania was ministrem spraw zagranicznych. Objęliście zarząd onego w tę ważną porę, kiedy wypełnienie warunków tylko co zawartego traktatu paryskiego, wymagało niezmordowanéj baczności i roztropności. Wynikłe wkrótce w tym względzie nieporozumienia mogły znowu zachmurzyć zaledwie wyjaśniony horyzont polityczny Europy; lecz wy, kierowaniem doświadczeniem i pojmując szczerą chęć naszą ustalenia spokojności ogólnéj, zdołaliście roztropnie odwrócić następstwa tych nieporozumień i ustalić stosunki przyjazne Rosyi ze wszystkiemi państwami. Zasługi takie nadają wam zupełne prawo do orderu świętego książęcia Włodzimierza klasy pierwszéj, a nam sprawiają szczególne zadowolenie ozdobienia was takowym.

Dołączając przytem oznaki orderowe, pozostajemy ku wam na zawsze naszą cesarską łaską przychylni.

Na oryginale własną J. C. Mości ręką napisano:

Aleksander.

Petersburg, dnia 17. Kwietnia 1857 r.

Francya.

Paryż, 11. Maja. — Na balu w Tuileryach tak się dobrze onegdaj bawiono, że towarzystwo dopiero o 1éj po północy się rozeszło. Otworzono wszystkie sale, aby się swobodniéj goście po nich mogli przechadzać. Wielki książe Konstanty tańczył wiele, między innemi z lady Cowley. Wczoraj znajdował się cesarz z w. ks. Konstantym na wyścigach konnych w Long-champs.

— Potwierdza się, że Alfred Musset zostawił dwie sztuki: *Une matinée d'Auguste* i *L'âne et le ruisseau* które złożono w ręce administracyi Comedie française.

— Dziś w. ks. Konstanty wyjechał do Fontainebleau z dworem cesarskim. Wyjazd w. ks. Konstantego do Anglii nie ulega wątpliwości, i jak mówią, cesarz sam nakłonił królowę, że wielkiego księcia zaprosiła do Anglii. Z Fonteneblo wraca w. książe 14. Dnia 16. wyjeżdża zwiedzić fabryki Creuzat. 17. wraca do Paryża i wyjeżdża niezwłocznie do Bordeaux. D. 28. zaś do Cherbourga, a 29. puszcza się do Anglii, 31. stanie w Calais, a ztamtąd przez Brukselę, Hagę i Hanower, gdzie 5. Czerwca stawa i jedzie wprost do Petersburga.

— Feruk chan zapewnił hr. Walewskiego, że od dworu swego nic takiego nie odebrał, z czegoby się domyślać godziło o odrzuceniu w Teheranie układu jaki zawarł z lordem Cowley.

— Wyszedł program pod napisem: *Przybycie i pobyt króla bawarskiego.* Są tu skreślone ceremonie, jakie tego wysokiego gościa po drodze na ziemi francuskiéj czekają.

— Panny Rachel oczekują w Paryżu; zdrowie jéj wyszło z niebezpieczeństwa. Teatr atoli stracił ją na zawsze.

(Kor. Cz.) Lord Elgin opuścił Paryż i wsiadł na okręt w Marsylii. Francya posyła do Chin barona Gros w charakterze nadzwyczajnego ambasadora. Wkrótce Paryż opuści, Baron Gros był dawniéj pełnomocnikiem w La Plata. Assemblée Nationale radzi Francyi nie mieszać się w sprawę chińską, a Union radzi mieszać się z większemi silami. Rady dzienników są zbyteczne.

Sądząc według tego co się dziś czyta i słyszy, zdaje się, że Francya opuszcza myśl osadzenia w Mołdowołoszczyźnie dynastyi i że za tem był zawsze i jest p. Thouvenel.

Pan Cucheval Clarigny zapewnia ciągle w la Patrie, że marsz Rosyan na Indye jest podobny i że w negocyacyach z Ferukiem chanem Anglia została mocno dotkniętą.

Rząd Francuski używał długo za swój organ w Anglii dziennik Morning Post. Od czasu kiedy dziennik ten stał się organem lorda Palmerstona, ambasoda francuska w Londynie użyła za swe organa dzienników Morning Chronicle i New Quarterly Review. Dyrektorowie tych pism przybywają czasem do Paryża po instrukcye i nieraz konferują z samym cesarzem. Ostatni artykuł Morning Chronicle jest ważny i bardzo przyjazny dla Napoleona III. Utrzymuje on, że cesarz ma dwa zamiary: pogodzić Anglią z napoleonizmem prowadzić daléj wielkie dzieło zaczęte, lecz nieskończone przez Napoleona I. Twierdzenie Morning Chronicla nosi cechę prawdy. Postępowanie Napoleona III. potwierdza je.

Misya w. księcia jest trudną a nawet przykrą. W. książe znalazł się po raz pierwszy *coram populo* i po raz pierwszy miał do czynienia z ludem. W. książe jest w swoim żywiole tylko natenczas kiedy ma do czynienia z dworem i wojskiem. W. książe postąpił w Tuileryach z całą grzecznością przypominającą hr. Orłowa. Pocałował w rękę cesarzową i prosił, aby mu pokazano syna cesarskiego. Zaraz na drugi dzień dał w ambasadzie obiad dla wojska, to jest dla marszałków. Hr. Kisielew wniósł toast Napoleona III., marszałek Vaillant Aleksandra II., marszałek Pélissier toast armii rosyjskiéj a w. książe armii francuskiéj... W. książe wyraził nadzieję, że armia francuska i rosyjska pozostaną odtąd w przyjaźni i jedności... Spotkany nazajutrz na bulwarach, marszałek Baraguay d'Hilliers rzekł: »Mamy dziwne nowości, ale trzeba tak robić jak robiemy...« Potrzeba się tłumaczyć, że naród francuski tego nie rozumie. Naród francuski patrzy krzywo na przyjazd w. księcia i robione mu honory. Przed jedną kawiarnią konserwatorowie podpalili wiszącą chorągiew rosyjską. W przekonaniu opinii, przyjazd w. księcia ma na celu nie tylko poróżnienie Francyi z Anglią, ale nadanie dzisiejszemu cesarstwu innego charakteru, przeciwnego charakterowi jaki mu został dany przez jednomyślny glos ludzkości. Dzienniki przypominają nieustannie przyjazd do Paryża w. księcia Pawła i w. księżny Maryi w r. 1782 Siècle powstał na onegdajszy artykuł la Patrie uprzejmy dla Rosyi, powstał na porównanie przyjazdu w. księcia

---

jąc także i massę nieskończenie rozmaitą; a że siła uderzenia zależną będzie właśnie od massy ciała pomnożonéj przez jego szybkość, więc i skutki takiego wypadku być muszą odpowiednie warunkom okoliczności w jakich nastąpiły. Znając więc ogólne prawa a tem samem i skutki dynamicznego spotkania się dwóch ciał z sobą, a przy tem także będąc świadomymi warunków mechanicznych ruchu ziemi i fizycznego stanu jéj powierzchni, rozważmy jakiemiby mogły być dla planety naszego następstwa spotkania podobnego, wybierając z wielu możliwych wypadków główniejsze tylko.

Wiemy najprzód, że ziemia nasza ma dwa ruchy: jeden wirowy w okół swéj osi, a drugi postępowy w okół słońca; i że w ciągu sekundy czasu obiega w przestrzeni 4 przeszło mil geograficznych. Wiadomo także, że od pochyłości osi ziemskiéj do płaszczyzny drogi jéj obiegu, czyli mówiąc językiem naukowym, od pochyłości równika do ekliptyki, zależny jest rozkład ciepła na powierzchni ziemi, to jest podział jéj na strefy klimatyczne; a że pewna ilość ciepła jest niezbędnym warunkiem dla życia jestestw organicznych, od klimatu więc zależnym jest rozkład ich geograficzny na obliczu ziemi.

Każda więc zmiana, któraby nastąpiła w kierunku osi ziemskiéj, musiałaby stósownie oddziałać i na istoty organiczne. Wiemy także nakoniec, że powierzchnia ziemi w ¾ częściach swoich opłynioną jest oceanem wody; że ją całą nadto otacza ocean powietrzni i że przytem wiedzieć należy, że nietylko ciała ziemskie wchodzące w skład jéj budowy, lecz wszystkie ciała znajdujące się na powierzchni ziemi w jakim nie bądź by one były stanie — gazowym li jak powietrznia, czy płynnym jak woda — obracają się wraz z ziemią, z chyżością nabytą od obrotu jéj wirowego i chodu postępowego. Toż samo także da się powiedzieć o zwierzętach i wszystkich przedmiotach naturalnych lub sztucznych, nie przytwierdzonych wcale albo zbyt słabo do powierzchni planety naszego: wszystkie one obracają się w biegu ziemi z szybkością nabytą od jéj dwojakiego ruchu.

Niejednokrotne doświadczenia musiały zwrócić uwagę powszechną na bardzo pospolity fakt, że gdy łódź czy statek płynący z pewną szybkością zostanie w swym brzegu wstrzymany lub też potrącony z przodu, to wszyscy pasażerowie znajdujący się na tym statku i którzy przyszli już byli do równowagi z szybkością jego ruchu, zostaną rzuceni na przód pokładu, i to rzucenie będzie tem silniejsze, im większy był rozpęd statku. Przeciwnie, jeśliby statek odebrał uderzenie z tyłu, któreby mu przydało szybkości, to jadący upadną na tył pokładu, ponieważ gwałtowność uderzenia nie dała im ani możności ni czasu do przyjścia do równowagi z nowym ruchem statku, nabytym przez potrącenie jego. Zastosujmy teraz te codzienne dostrzeżenia do przypuszczalnego faktu możliwości tak silnego potrącenia ziemi przez kometę.

Najprzód więc, nawet i w tak nieprawdopodobnem przypuszczeniu gęstości i siły jądra komety, wnioskując z wiadomego o niewiadomem — nie możemy przypisać kometom jedno bardzo słabą massę w porównaniu do massy ziemi. Jeśliby więc podobny kometa, o gęstem stałem jądrze, posiadający pewną daną massę, uderzył o ziemię naszę, idąc wstecz kierunkowi jéj biegu, tak silnie, by tem samem zniszczył szybkość jéj ruchu, to wszystkie oceany, morza, rzeki, powietrznia, zwierzęta, ludzie, w ogóle wszystkie przedmioty nie przytwierdzone do ziemi zostałyby rzucone w przestrzeń z pierwotną nabytą wpierw jeszcze szybkością ruchu naszego planety, to jest z szybkością przeszło czterech mil na sekundę; a ziemia sama nie mając już siły, któraby mogła równoważyć siłę przyciągania słońca, musiałaby z konieczności spaść na nie. Jeśliby zaś uderzenie to sprawiło tylko zmniejszenie szybkości ruchu ziemi, toby i wówczas jeszcze najgwałtowniejsze wstrząśnienia dały się uczuć powietrzu, wody mórz, oceanów i jezior wyrzucone ze swych łożysk, zatopiłyby lądy, a rzeki także wytrącone ze swych koryt zalałyby płaszczyzny okoliczne lub poszłyby szukać i żłobić sobie nowe drogi na powierzchni ziemskiéj skorupy. Drzewa wyrwane z korzeni, pobałaby się jedne na drugie; wierzchołki gór wysokich rzucone ze szczytów, zasypałyby sobą równiny i doliny okolicę; budynki wyniosłe rozwaliłyby się w gruzy; i wszystkie istoty organiczne, jak zwierzęta i ludzie, rzucone z olbrzymią siłą o przedmioty otaczające je, znalazłyby śmierć niechybną w tem powszechnem zniszczeniu.

(D. c. n.)

z przyjazdem królowéj Wiktoryi. Naród francuski trwa dziś może jeszcze więcéj niż dawniéj w myśli stałego przymierza z Anglią. Trwa w nim niezawodnie i rząd francuski, tylko chce, aby przymierze było godne, aby Anglia nie burmistrzowała na kontynencie ze szkodą wielu instytutów. W. książe Konstanty ma dać drugi obiad w ambasadzie dla oficerów marynarki francuskiéj. Będąc na balu w ministeryum marynarki w. książe usiadł przy marszałku Pélissier i długo z nim rozmawiał. Jenerał Todtleben z przyczyny słabości po został w Marsylii i nie wjechał z w. księciem do Paryża. Przybył on parę dni późniéj i znajdował się na obiedzie ambasady i balu w ministeryum marynarki.

Nie wchodzę w szczegóły pobytu w. księcia w Paryżu, ograniczam się na samėj stronie politycznéj. W. książe był w niedzielę d. 3. Maja na nabożeństwie w cerkwi rosyjskiéj, a potem udał się na bulońskie wyścigi konne z cesarzem i księciem Napoleonem. Patrzałem na niego z półtory godziny znajdując się z drugiéj strony turfu. Patrzała mu się w oczy i z bliska cała publiczność, któréj pozwolono w antraktach na turf wychodzić. W. książe był w paltocie, kapeluszu okrągłym i okulary. Kapelusz cywilny go żenował. Ile razy cesarz obrócił się do niego i do niego przemówił, w. książe brał się za kapelusz, jak gdyby był przed frontem. Wyścigi bulońskie były urocze, bo odbywały się na pięknéj łące, bo pejzaż był ozdobiony zielonością, bo nie było kurzu placu marsowego, bo był mały deszcz... Trybuny wyścigowe zostały zbudowane w stylu trybun angielskich to jest z cegieł. Trybuna cesarska ma trzy piętra, a raczéj trzy tarasy i na najwyższym trójkolorowa chorągiew powiewa. Cesarz był kontent ze swego dzieła. Przechodził z w. księciem z jednego piętra na drugie i na drugiem bawił najdłużéj. Rozmawiał parę razy seryo z w. księciem, oparty o balustradę. Paryż uczcił świetnie wyścigi bulońskie. Lud masami się na nie wysypał. Klasa bogatsza wyjechała na nie w świetnych powozach przypominających Anglią. Nigdym nie widział w Paryżu tyle *family coach*, *dog cart* itd.

Anglia.

Londyn, 11. Maja. — Onegdaj ogłoszono z polecenia parlamentu kilka akt, tyczących się kwestyi chinskiéj. Wyjmujemy z nich depeszę pana J. Bowringa do lorda Clarendona z 28. Lutego 1857, a mianowicie następujące miejsce: Jest dla mnie prawdziwą pociechą, że wolno mi wierzyć, że pomimo strat, niewygód, cierpień i trudów, które wypadki wywołały, poddani Jej KMości w Chinach są prawie wszyscy tego zdania, że środki, jakicheśmy się chwycili, były potrzebne i stosowne. Są tego przekonania, że kryzys, jaka nastała, była konieczną w skutek nieznośnéj pychy, dumy, arogancyi, wiarołomstwa i niewiadomości, którą od dawnego czasu władze w Kantonie okazały. Jest dla mnie zadowoleniem, żem spostrzegł, iż reprezentanci mocarstw obcych w Chinach w ogóle postępowanie nasze pochwalali.

— Admirał Seymour wyraża w jednéj depeszy zdanie, że żadnym innym środkiem, jak przez użycie sposobów wojennych można dopiąć tego, że układy będą zachowane i szanowane, i że tym sposobem zdobyć można dla Anglii niezawisłe stanowisko.

Austrya.

Wiedeń, 10. Maja. — Raport pełnomocnika naszego w Jassach, radzcy dworu Lichmana, okazuje stan w Księstwach Naddunajskich nader drażliwym; niemoc władz przez Portę zasadzonych nie zdoła się oprzeć skutecznie klubom unitarnym, we wszelkie zasoby pieniężne zaopatrzonym. Podobne wiadomości nadeszły z Konstantynopola i mówią, że Porta jeszcze w ciągu miesiąca bież. wyśle do mocarstw europejskich 1go rzędu notę, w któréj rozwinie konieczność poparcia władz Księstw Naddunajskich przeważną siłą wojskową.

— Amnestya, którą cesarz w Budzie pod dniem 8. Maja r. b. wydał, brzmi jak następuje:

Kochany bar. Krauss! Aby na zawsze zaciągnąć zasłonę zapomnienia na obłąkania polityczne smutnéj przeszłości, a mianowicie na zamachy w różnych częściach państwa mego od roku 1848 zdarzone przeciw istniejącemu porządkowi państwa, opuszczam z łaski wszelką karę tym z moich poddanych stanu cywilnego, którzy do innych części państwa mego należą, aniżeli do królestwa lombardzko-weneckiego, i którzy za zbrodnię zdrady państwa, powstania albo buntu już zostali skazani i znajdują się w kraju w więzieniach. Zarazem stanowię, że co do zbrodni przed dniem dzisiejszym spełnionych, jeżeli obwinieni nie usunęli się ucieczką śledztwu karnemu i są dotąd jeszcze w ucieczce, nie ma mieć miejsce prześladowanie kryminalne, nareszcie mają być wstrzymane śledztwa rozpoczęte za wszystkie tego rodzaju zbrodnie. Akt téj łaski ma się rozciągać i na te osoby oznaczonéj kategoryi, przy których z jedną z wzmiankowanych zbrodni łączą się jedna albo więcéj z następujących zbrodni albo przewinień, jako to: obraza majestatu, obraza członków domu cesarskiego, zakłócenie porządku publicznego, przewinienie podżegania albo przyjście w pomoc jednéj z powyższych zbrodni. Wszystkie więc osoby wzmiankowane znajdujące się w więzieniu karnem lub śledczem, mają być natychmiast puszczone na wolność. Co do tych zaś osób, które obok powyższych zbrodni dopuściły się innych jeszcze przewinień karnych, mają nastąpić odpowiednie ulgi w karach, w czem Panu przesyłam moje skazówki. Chciéj pan stosowne przedsięwziąść środki, aby akt ten łaski wszystkim osobom, których się to tyczy, niezwłocznie udzielonym i wykonanym został.

Hiszpania.

Madryt, 7. Maja. — Espana donosi: Dziś albo jutro odpłynie z Kadyxu do Hawanny ekspedycya przeznaczona na Meksyk, składająca się z okrętów liniowych »Reina Isabella II,« fregaty »Bailen,« i kilku okrętów przewozowych. Na pokladzie téj floty jest 1800 ludzi. Jeneralowie Mendinuella Santiago i Gorrido towarzyszyć jéj będą.

Księstwa Naddunajskie.

Komisarze pełnomocni mocarstw podpisujących traktat paryski a mianowicie francuski, turecki, austryacki, sardyński i pruski, znajdują się obecnie w Mołdawii, w Jassach, gdzie przybywali pojedyńczo między 15 a 24 Kwietnia jedni z Bukaresztu, drudzy z zagranicy. Tak na granicy jak w ciągu podróży przez Mołdawią, oraz przy wjeździe do Jass przyjmowani byli uroczyście przez władze rządowe, a niektórzy z wielką radością przez mieszkańców w znaczne tłumy zgromadzonych. Komisarze rosyjski i angielski jeszcze nie przybyli; gdyż posiedzenia komisyi rozpoczną się dopiero po ukończeniu wyborów i równocześnie z posiedzeniami dywanów, do których wybory jeszcze się nie rozpoczęły. Chociaż przy wjeździe innych komisarzy a szczególniéj francuskiego, mieszkańcy Jass gromadzili się tłumnie przyjmując uroczyście komisarza, jednak szczególniéj wjazd komisarza sardyńskiego, kawaler Benzi, dał powód do liczniejszego zgromadzenia i do hałaśliwego pochodu tłumu ludzi, w czem rząd mołdawski widział szkodliwą demonstracyę stronnictwa zjednoczenia. Korespondent z Jass do Ostr. Ztg. piszący zwykle w duchu rządu mołdowskiego, tak opisuje w liście swym z 24. Kwietnia przyjęcie komisarza sardyńskiego i tę demonstrancyą szkodliwą porządkowi publicznemu a nawet sprawie zjednoczenia.

»Gromada młodzieży przybrana w fantastyczny strój pasterzy rumuńskich, to konno to pieszo, z trójkolorowemi chorągwiami, z muzyką i śpiewem odprowadziwszy komisarza sardyńskiego do jego mieszkania, przeciągała z hałasem ulice miasta, wykrzykując: »pereat!« przed domami tych których mniemała przeciwnikami swéj opinii politycznéj i w ten sposób zakłócała spokojność publiczną. Dniem naprzód, w głównéj kwaterze stronników zjednoczenia w domu ruso-greka Mavrogeni rozdawał inny grek Hurmusaki trójkolorowe kokardy, które przypięła nawet wielka liczba duchownych zanosząc do komisarza sardyńskiego swój adres za zjednoczeniem. Wówczas to jeden z tych duchownych imieniem Scirban, miał do komisarza długą mowę w któréj gramatycznemi porównaniami dowodził naturalności przymierza między Piemontem i Rumunią; a wszystko to działo się pod opieką arcybiskupa Sophroniusa, przyszłego »prymasa Rumunii.« Trzeba jednak oddać sprawiedliwość kawalerowi Benzi równie jak innym komisarzom, iż tak przy tem jak i przy innych publicznych wystąpieniach zalecają spokojność i rozsądek, przedstawiając Rumunom by wszystko pozostawili do rozstrzygnięcia dywanu.«

Z powodu téj demonstracyi przy wjeździe komisarza sardyńskiego, kajmakam Mołdawii wydał w d. 23. Kwietnia następujące rozporządzenie:

»Kajmakam Księstwa Mołdawskiego do wydziału spraw wewnętrznych.

Doszło do mojéj wiadomości, iż wczoraj 22. t. m. gromada osób z chorągwiami rozmaitéj barwy dopuściła się różnych manifestacyj i w sposób przeciwny prawom usiłowała pociągnąć spokojnych mieszkańców do kroków i działań przeciwnych publicznemu porządkowi i konstytucyi krajowéj, a to bezprawne wystąpienie wzbudziło niespokojność we wszystkich stanach społeczeństwa. Przeniknióny moją powinnością czuwania bezprzestannie nad spokojnością publiczną i bezpieczeństwem osobistem mieszkańców, zwracam uwagę wydziału spraw wewnętrznych na te demonstracye przeciwne przepisom policyjnym i polecam mu, ażeby w razie powtórzenia się takowych w przyszłości, naczelników demonstracyi rozkazał uwięzić i z nimi według prawa postąpić. Jest powinnością prawdziwego patryoty szanować prawa swego kraju, spokojność współobywateli i unikać wszelkiego politycznego rozdrażnienia wystawiającego na niebezpieczeństwo przyszłość Mołdawii. Gdy tłumne demonstracye uliczne, jak wczorajsza, zakłócają spokojność publiczną i objawiają niebezpieczne dla kraju zamiary, muszą być przeto uważane przez rząd za bezprawia, które według ciężkości przekroczenia karać należy.

Jassy 23. Kwietnia 1857 r. Konaki-Wogoridi.«

Kronika miejscowa.

Poznań, 15. Maja. — Nieszczęścia chodzą, jak mówi przysłowie, po ludziach. W d. 12. b. m. spadła ze schodów owdowiała pani Jankowska, właścicielka kamienicy na Koziéj ulicy pod nr. 30, ze schodów i w skutek tego wstrząśnienia rozstała się z tym światem. Staruszka ta miała lat 81 i cierpiała na zawrót głowy, być może że w skutek tego zawrotu spadła ze schodów.

Szubin, 12. Kwietnia. — W d. 8. b. m. odbyła się tu sprawa przed sądem przysięgłych o lichwę. Oskarzony lekarz Gerson z Kcyni, uznanym został winnym, a w skutek tego skazanym na 4 miesiące więzienia i zapłacenie kary 500 tal., a w razie niemożności na odsiedzenie jeszcze 3 miesięcy w więzieniu i pod dozór policyjny na rok jeden. Ponieważ sprawa ta obudziła wielką ciekawość, przeto wielki był natłok na posiedzeniu publicznem, w którym się sprawa ta toczyła.

Wiadomości literackie.

Poznań, 15. Maja. — »Przeglądu poznańskiego« wyszedł poszyt trzeci na rok bieżący i zawiera: 1) Rozmowa Białocerkiewska. 2) Poeta w Górach przez F. M. 3) Pierwsze w Anglii wrażenia. 4) Wiadomości bieżące: *a.* Piśmiennictwo: Rys historyczny miasta Dolska i jego okolic p. ks Jabczyńskiego. Listy Horacyusza tłóm. M. Mottego. Agamemnon Eschylosa tłóm. Węclewskiego. Wzory prozy przez J. Rymarkiewicza. Wiadomość o życiu i pismach Jana Kochanowskiego przez Przyborowskiego. Historya wymowy w Polsce przez K. Mecherzyńskiego. Teodora Wagi historya Książąt i Królów polskich. *b.* Nekrologi. Władysław Wieczorkowski, Seweryn Kapliński, hr. Ficquelmont, Jan Kemble. Sprawy publiczne. Kronika zdarzeń w świecie katolickim.

Pismo to sześciotygodniowe jak najregularniéj wychodzi co szósty tydzień i zapewne otrzyma debit pocztowy. Tymczasem można je zapisywać po wszystkich księgarniach tak krajowych jako też zagranicznych.

Warszawa. — Bawiący obecnie w Warszawie Włodzimierz Stanisław hr de Broel-Plater, znalazłszy w spółczesnym rękopiśmie księcia Jana Tarnowskiego, o gotowości wojennéj, łoży nakład na wydanie tego ciekawego pomnika, który się obecnie drukuje w Wilnie. Wiadomo, że księgi te były drukowane, i jeden egzemplarz znajduje się w bibliotece hr. Tarnowskich w Dzikowie (w Galicyi), ale rzadkość niesłychana tego pomnika wielkiego wojownika, stawia go na równi z rzadkiemi rękopismami. Wykład cały po polsku, oprócz wysokiéj wartości dla polskiéj strategii, będzie ciekawym i pod względem ojczystego języka. Hr. Plater posiada bardzo zamożną bibliotekę w Dąbrowicy, gubernii wołyńskiéj, powiecie rowieńskim. Zawiera obecnie z górą 10,000 tomów; w téj liczbie dzieł polskich 2000 przeszło tomów, i obcych tyczących się Polski do 1000. W wydziale krajowym szczególną zwraca uwagę na siebie zbiór broszur historycznéj treści, jakiemi rzadko który prywatny księgozbiór może się poszczycić. Pomiędzy polskiemi dziełami są wielkie rzadkości, a wartość bibliotek i tej, podnosi zbiór znakomity rękopismów, począwszy od wieku XVII. Przy gorliwem zamiłowaniu nauk teraźniejszego jej właściciela, który nie szczędzi ani kosztu, ani starań, w celu jej wzrostu i pomnożenia, spodziewać się możemy, że wkrótce zrówna się doborem jako i ilością z najpierwszemi prywatnemi księgozbiorami naszego kraju. Bibliotekarzem jest F. Radwan Ra-

dziszewski, autor Słownika uczonych polskich, który od lat wielu ma w swym ręku S. Orgelbrand, znany przedsiębierczy wydawca, i ma go po uzupełnieniu przez autora, ogłosić drukiem.

Kr. loterya w Berlinie.

Berlin, 14. Maja. — W dalszém ciągnieniu 4éj klasy 115éj król. klasycznéj loteryi padła główna wygrana 20,000 tal. na nr. 9025; 3 wygrane po 2000 tal. na nra 10,187. 50,840. i 70,783.

29 wygranych po 1000 tal. na nra 328. 1785. 2128. 12,593. 13,591. 26,161. 26,860. 29,015. 29,476. 31,770. 32,621. 33,642. 43,029. 44,319. 45,277. 46,437. 47,580. 54,493. 56,651. 60,430. 62,417. 75,059. 77,658. 81,830. 86,464. 88,967. 91,181. 92,611 i 94,093.

41 wygranych po 500 tal. na nra 2530. 3559. 8246. 9098. 11,042. 12,254. 12,491. 12,941. 13,807. 17,303. 20,074. 20,376. 20,408. 21,578. 22,302. 22,321. 22,386. 24,132. 24,293. 25,025. 33,073. 35,773. 38,195. 40,442. 47,097. 50,004. 51,399. 52,686. 55,010. 68,025. 68,758. 70,045. 75,050. 76,350. 78,787. 79,731. 87,512. 91,523. 92,676. 93,025. i 94,376.

85 wygranych po 200 tal. na nra 592. 2159. 3926. 6385. 6437. 7539. 7919. 8522. 9859. 11,800. 12,442. 14,056. 14,271. 18,484. 21,598. 22,004. 22,834. 22,961. 23,501. 23,515. 23,779. 26,365. 27,280. 27,772. 29,587. 29,874. 30,934. 35,047. 36,912. 37,190. 38,149. 38,672. 40,767. 42,051. 43,548. 43,798. 44,427. 45,398. 46,759. 47,887. 49,609. 49,774. 50,865. 52,394. 54,909. 55,344. 55,576. 56,719. 57,313. 57,567. 58,274. 60,055. 60,174. 60,435. 60,436. 63,817. 63,914. 66,734. 67,793. 68,796. 70,052. 70,271. 70,969. 72,395. 73,109. 73,879. 75,335. 75,996. 77,739. 78,093. 78,698. 78,774. 83,691. 85,468. 85,996. 87,683. 88,480. 88,534. 89,803. 90,830. 91,054. 91,169. 91,753. i 93,568.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie d. 15. Maja 1857.

Płody.

Zyto*) na Czerwiec Lipiec 39 list., 38½ pien.

Okowita**) na bieżący miesiąc $22\frac{5}{12}$—½—$\frac{7}{12}$ pł., ⅔ list., na Czerwiec $22\frac{7}{12}$—⅔—⅚ pł., na Czerwiec Lipiec 22⅚—23 pł., na Lipiec 23—$\frac{1}{12}$ pł., ⅙ pł. i pien., na Lipiec Sierpień 23⅓—½ pł.

Mało ruchu w lepszem usposobieniu i po cenach lepszych. Interesa dość stałe.

*) za węcpel po 25 szefli. **) za beczkę po 9600 % Trallesa z beczką.

Przybyli do Poznania 15. Maja.

BAZAR: Łącki z Ślachcina, Koczorowski z Piotrkowic.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Wrangel, Podbielski, Massow, Wangenheim i Völker z Berlina, Unruh-Bomst z Wolsztyna, hr. Taczanowski z Taczanowa, hr. Węsierski z Zakrzewa, Skarzyński z Chełkowa, Kalkstein z Mieleszyna, Rothenburg z Lublińca, Kleiber z Drezna, Rückforth z Szczecina, Mühlich z Królewca, Cohn, Lindenthal i Rosenthal z Berlina.

HOTEL DU NORD: Zakrzewski z Turska, Napierałowicz i Dunin z Lechlina, Krzyżański z Sapowic, Merdaszewski i Ryszkiewicz z Boruszyna, Zoch z Theerkayte.

POD CZARNYM ORŁEM: Luther z Łopuchowa, Gabe z Strzalkowa.

HOTEL BERLINSKI: Kardoliński z Kościana, Piński z Brodów, Tchulz z Szczecina, Wehr z Ostrowa.

HOTEL PARYZKI: Benda z Goli, Ciesielski z Sosnówka, Korytkowski z Swadzimia, Winke z Żytowiecka, prob. Prusinowski z Grodziska, Laferski z Jeżewa, Arędzki z Węgierska, Kolicki z Wieszkowa, Golniewicz z Glesna.

Dnia 14. m. b. o godzinie 4½ z rana, zakończył wśród wielkich cierpień życie swe Kazimierz Dutkiewicz z Smogulca. Zwłoki jego przeniosą się w niedzielę d. 17. do Rogoźna, gdzie w poniedziałek dnia 18. pogrzeb się odbędzie.

Krewnych i Przyjaciół uprasza z oddanie ostatniéj przysługi zmarłemu pozostała, w smutku pogrążona wdowa M. Dutkiewicz.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Królewski Sąd powiatowy w Poznaniu; wydział dla spraw cywilnych.

Poznań, dnia 6. Lutego 1857.

Nieruchomość na przedmieściu Rybakach pod Nr. 24. w Poznaniu, za Bramką pod Nr. 2. i przy ulicy Wszystkich Świętych pod Nrem 3., położona, do pozostałości stolarza Benjamina Goertz i żony jego Rozyny Beaty Goertz należąca, oszacowana na 6655 Tal. 9 Sgr. 10 Fen. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym w Registraturze, ma być dnia 18. Września 1857. przed południem o godzinie 11téj w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedana.

Niewiadoma z pobytu wierzycielka wdowa po Kalkulatorze Dyrekcyi, Heide z domu Hülsdorf ztąd, zapozywa się niniejszém publicznie.

Wierzyciele, którzy względem pretensyi realnéj, niewynikającéj z księgi hipotecznéj dopominają się zapłaty z ceny kupna, z swoją pretensyą do nas zgłosić się powinni.

OBWIESZCZENIE.

Fabryka octu położona w Wyrzysku wraz do niéj należącemi budynkami gospodarczemi i rolami, ostatnie około 12½ mórg rozległości, należąca do pozostałości fabrykanta octu Heilfrona, ma być

dnia 16. Czerwca r. b.

z południa o godzinie 4téj w Wyrzysku na drodze dobrowolnéj subhasty sprzedaną.

Mający chęć kupna zapozywają się na termin ten z nadmienieniem, że warunki kupna w terminie ogłoszone zostaną.

Łobżenica, dnia 21. Kwietnia 1857.

Królewski Sąd powiatowy. Wydział II.

Egzaminowana nauczycielka, posiadająca dobre świadectwa, katoliczka, znająca dokładnie język francuski i muzykalna, poszukuje miejsca jako guwernantka lub towarzyszka. Bliższą wiadomość udzieli Ekspedycya téj gazety.

Poznań, dnia 14. Maja 1857.

Miejsce guwernera u zacnego obywatela wskaże rektor Choiński w Gostyniu.

Na gruncie plebańskim w ***Mielżynie*** pod Witkowem wykopano 5. Maja 1852. r. stare dukaty węgierskie Zygmunta (od 1382. do 1437. r.), Władysława Warneńczyka, Macieja Korwina, czesko-węgierskie Władysława Jagielończyka i syna jego Ludwika, nadto Zechiny węgierskie za doży Andrzeja Dandalo (od 1309. do 1354. r.). Lubownicy monet starożytnych raczą się zgłosić w listach frankowanych do

Kollegium kościelnego w Mielżynie.

Zakład medyczno-gimnastyczno-ortopedyczny leczenia w Berlinie, ulica Szosowa Nr. 38., przed bramą Oranienburską.

Położenie, urządzenie i sposób traktowania są warunkami koniecznemi dobrego zakładu leczenia. Tym żądaniom odpowiada mój zakład do leczenia cierpiących na skrzywienia kolumny pacierzowéj i innych części; na wady klatki piersiowéj i do zapobiegania skrzywieniom. Jest on położony na przedmieściu w zdrowém miejscu, otoczony ogrodami sprawiającemi czyste powietrze, cieniste przechadzki i trawniki słońcem ogrzane. Urządzenia odpowiadające postępowi nauki i wieloletniemu doświadczeniu, łączą wszystko, co do wyleczenia jest potrzebne; przestworne i zdrowe pokoje, salony do ćwiczeń metodyczno-gimnastycznych, zakłady do kąpania się obejmujące: Kąpiele tak ze ziół, z igliwia jodłowego, tusze, jako téż suche piaskowe i słoneczne kąpiele. Leczenie odpowiednie prawom natury, podług racyonalnych zasad wykonane, a które przez najpierwsze powagi lekarskie jest chwalone, dąży do zniweczenia powodów cierpienia, któremi po największéj części są: skrofuły, angielska niemoc, w ogóle złe mięszanie soków, albo téż brak dobréj krwi. Cel takowy może być osiągnięty tylko przez połączenie wszystkich środków, jakie rzeczony zakład zawiera, w połączeniu z troskliwém pielęgnowaniem, ciągłym dozorem i ostrożną dyetą. Najlepszym jednakowoż kamieniem probierczym są skutki, których przez czas 22letni istnienia swego może ten zakład bardzo wiele przytoczyć. Aby ten zakład, o ile możności ogółowi zrobić użytecznym, ustanowiłem opłatę miesięczną na 20 Talarów, za co się wszystkiego dostarcza, co tylko do cielesnego i umysłowego pielęgnowania należy. Innych rachunków już się nie robi. Rady udzielam każdego czasu bezpłatnie w zakładzie, gdzie można za darmo dostać prospektu. Także i Królewski Tajny Radzca zdrowia Pan Dr. Angelstein, Ziegelstrasse 4., i Królewski Radzca medyczny Pan Dr. Nicolai, Markgrafenstrasse 64., udzielają łaskawie bliższych wiadomości.

Berlin, w Maju 1857. Dyrektor ***Krüger***.

OBWIESZCZENIE.

Ordzin, wieś szlachecka, leżąca 1 milę od Pleszewa a 3 od Ostrowa, blisko szosy, obejmująca łącznie z dobremi łąkami, 400 mórg ziemi, budynki masif, inwentarz żywy i martwy i wszelkie wygody gospodarskie, jest z wolnéj ręki do sprzedania. O warunkach dowiedzieć się można u właściciela w Dominium.

Piękny dobór

OBIĆ PAPIEROWYCH

z fabryk Belgijskich

poleca

SKŁAD PAPIERU

A. Rozego w Bazarze.

Dominium ***Mieszków*** pod Jarocinem ma na sprzedaż 200 sążni brzozowych i 800 sążni sosnowych. Takowe stoją przy szosie pół mili od nowego miasta nad Wartą. Kupujący zgłosi się do ***Choryni*** pod Kościanem.

Dom narożni przy ulicy Wielkie Garbary i Grobli, pod Nr. 41. położony (Hôtel de Hambourg), jest z wolnéj ręki do sprzedania. O warunkach dowiedzieć się można u Wgo Kaczkowskiego, przy placu Wilhelmowskim Nr. 14*b*. lub u A. Rozego w Bazarze.

Pana Wita Gorzeńskiego proszę uprzejmie, aby o miejscu swego pobytu donieść mi zechciał.

A. Kiszewski w Trzemesznie.

LODY

od dnia dzisiajszego codziennie poleca Cukiernia

A. Pfitznera w Poznaniu.

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 14. Maja 1857.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	4½	—	99¾
dito z roku 1850.	4½	—	99¾
dito z roku 1852.	4½	—	99¾
dito z roku 1853.	4	—	93¼
dito z roku 1854.	4½	—	99¾
Obligi długu skarbowego	3½	—	$83\frac{11}{12}$
dito premiów handlu morskiego	—	—	—
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	3½	81¼	—
dito miasta Berlina	4½	—	99¾
dito dito	3½	—	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	3½	—	86
dito Prus Wschodnich	3½	—	85¾
dito Pomorskie	3½	—	85¾
dito W. X. Poznańskiego	4	—	98½
dito W. X. Pozn. (nowe)	3½	—	86¼
dito Szląskie	3½	86¾	—
dito Prus zachodnich	3½	—	82¼
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	90¾
Louisdory	—	110	
Akcye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	4	—	94

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.

Dnia 15. Maja 1857 r.	od tal.	od sgr.	od fn.	do tal.	do sgr.	do fn.
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	2	25	—	3	2	6
Pszenicy średniéj	2	12	6	2	17	6
Pszenicy ordynaryjnéj	2	—	—	2	5	—
Żyta przedniego, szefel	1	15	—	1	17	6
Żyta lżejszego	1	12	6	1	14	—
Jęczmienia dużego, szefel	1	12	6	1	16	6
Jęczmienia małego	1	10	—	1	15	—
Owsa, szefel	—	25	—	—	27	—
Grochu do gotowania, szefel	—	—	—	—	—	—
Gorch na pastwę	1	12	6	1	14	—
Tatarki szefel	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel	—	12	—	—	15	—
Masła, garniec	2	10	—	2	20	—
Koniczyna czerwona	—	—	—	—	—	—
Siana, centnar	—	—	—	—	—	—
Słomy, kopa po 1200 funt	—	—	—	—	—	—
Spirytusu (beczka 120 kw.) 80% Tral.						
dnia 15. Maja	21	10	—	21	22	6
dnia 14. »	21	15	—	22	—	—